

KRZYSZTOF AMIELAŃCZYK

Coll. 1.0. DE SICARIIS [ET HOMICIDIIS CASU VEL VOLUNTATE] – czyli krótki wykład o transformacji rzymskiej ustawy przeciwko „nożownikom” w powszechne prawo przeciwko zabójstwu

Coll. 1.0. DE SICARIIS [ET HOMICIDIIS CASU VEL VOLUNTATE] – the short lecture on transformation of Roman law against „dagger-men” into the common law on homicide

I

Zbiór znany pod nazwą *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum* stanowi poklasyczną kompilację cytatów ze Starego Testamentu, z dzieł prawników okresu klasycznego prawa rzymskiego oraz konstytucji cesarskich.¹ Anonimowy autor zebrał materiał głównie dotyczący rzymskiego prawa karnego, poświęcając mu 14 tytułów odnoszących się kolejno do: zabójców (1), ciężkiej zniewagi (2), znęcania się nad niewolnikami przez ich panów (3), cudzołóstwa (4), rozpustników (5), małżeństw kazirodczych (6), karania złodziei (7), fałszywego świadectwa (8), niedopuszczalności zeznań krewnych (9), złodziei bydła (11), podpalaczy (12), przenoszenia znaków granicznych (13), porywaczy (14), astrologów, czarodziei i manichejczyków (16). Zbiór powstał pomiędzy rokiem 390 (data konstytucji cytowanej w Coll. 5, 3), a rokiem 438 (data wydania Kodeksu Teodozjusza) i zawiera wykorzystany materiał źródłowy pochodzący z pism pięciu jurystów rzymskich: Ulpiana, Paulusa, Papiniana, Ga-

¹ Por. zwłaszcza A. Dębiński, *Zbiór prawa Mojżeszowego i rzymskiego. Tekst łacińsko-polski*, przekład i objaśnienia, Lublin 2011, s. 13.

jusa i Modestyna² oraz konstytucji (reskryptów) cesarzy: Hadriana, Antoninusa Piusa, Marka Aureliusza, Kommodusa, Karakalli, Aleksandra Sewera i Dioklejana. Celem wydania zbioru było prawdopodobnie nauczanie prawa rzymskiego, ma on bowiem charakter wykładu.³

Pod znamienym tytułem *De sicariis (et homicidiis casu vel voluntate)*⁴, którego treść i znaczenie będzie przedmiotem niniejszej krótkiej analizy, nieznanemu autorowi kompilacji zamieścił fragmenty zaczerpnięte z dzieł jurystów Ulpiana i Paulusa, w których przedstawiali oni materię republikańskiej ustawy uchwalonej na wniosek Korneliusza Sulli – *lex Cornelia de sicariis et veneficis* („Ustawy Korneljańskiej przeciwko nożownikom i trucicielom”).⁵ Przekazy *iuris prudentes* zawarte w zbiorze *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum* są doskonałą ilustracją procesu nakładania się warstwy normatywnej powstałej w okresie cesarstwa rzymskiego, zawierającej próby wprowadzania zakazu zabijania w ogólności na oryginalną warstwę normatywną pochodzącą z republikańskiej *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Ustawa była bardzo odległa od sformułowania takiego zakazu, może ponadto służyć jako przykład przywiązania Rzymian do norm swych przodków. *Lex Cornelia de sicariis et veneficis* z roku 81 p.n.e. stanowiła podstawę odpowiedzialności karnej za zabójstwo nie tylko w czasach Ulpiana i Paulusa, ale także w okresie kodyfikacji Justyniańskiej (528–534 r. n.e.). Stało się tak, pomimo że po drodze ustawa dawno zatraciła swą *ratio* wyznaczoną burzliwymi czasami schyłku republiki, jaką była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego.⁶

II

Problematyka przestępstwa zabójstwa od zawsze inspirowała badaczy prawa rzymskiego ze względu na swą złożoną, pełną zagadek historię. Nawet jej niewątpliwym znawcą J. D. Cloud, którego artykuły o *parricidium* i *homicidium* przez wiele lat stanowiły punkt odniesienia w dyskusji naukowej na temat przestęp-

² Wyboru dzieł jurystów dokonano zatem zgodnie z usankcjonowaną w ustawie o cytowaniu (426 r.) praktyką.

³ A. Dębiński, *op. cit.*, s. 29.

⁴ Tłum.: „O skrytobójcach (i zabójcach działających nieumyślnie bądź umyślnie)”. Wszystkie tłumaczenia przekazów pochodzących ze zbioru *Collatio*, które znalazły się w niniejszym opracowaniu, podaję za: A. Dębiński, *op. cit.*

⁵ Na temat oryginalnej, republikańskiej zawartości ustawy Sulli zob. przede wszystkim: K. Amielańczyk, *Lex Cornelia de sicariis et veneficis. Ustawa Korneliusza Sulli przeciwko nożownikom i trucicielom*, Lublin 2011.

⁶ Na temat prawotwórczej interpretacji ustawy Sullańskiej w prawie cesarskim zob. przede wszystkim: K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 53 i n.

stwa zabójstwa, skłonny jest dzisiaj weryfikować niektóre swe dawne poglądy.⁷ To zainteresowanie tłumaczyć można już choćby spostrzeżeniem, że Rzymianie poza potwierdzoną dla legendarnych czasów króla Numy Pompiliusza normą: *Si qui hominem liberum dolo sciens mortui duit, parricidas esto* [tłum.: „Kto człowieka wolnego z premedytacją zabija, uznawany jest za ojcobójcę”]⁸ nigdy nie zdecydowali się na wydanie specjalnej ustawy, czy choćby odrębnych przepisów wymierzonych ogólnie przeciwko zabijaniu. Można przypuszczać, że stały temu na przeszkodzie dwa zasadnicze powody.

Po pierwsze, działanie polegające na zabiciu (pozbawieniu życia) innej osoby nie niosło w kulturze prawnej Rzymian tego rodzaju jednoznacznie negatywnej oceny, aby natychmiast łączyć je z potępieniem i reakcją penalną. Rzymska kultura prawna dostarcza bowiem wielu przykładów „uprawnionego zadawania śmierci”. Każe to patrzeć na czynność „zabijania” z innej, niż współczesna, perspektywy – jako często mieszczącej się w szeroko rozumianej, akceptowanej przez starożytnych, kulturze społecznej. Na zabicie zgodnie z prawem zezwalały już postanowienia *s.c. ultimum*, uchwały senatu (będącej w użyciu od czasów Gajusa Grakcha), wprowadzającej stan wyjątkowy i dającej prawo do zabicia osoby ogłoszonej wrogiem państwa rzymskiego. Możliwość pozbawienia życia zgodnie z prawem stwarzały także proskrypcje, ogłaszane w różnych momentach historii (najbardziej znane to te z czasów Sulli i drugiego triumwiratu), na mocy których uznawano osoby umieszczone na specjalnych listach za wyjęte spod prawa. Prawo do zabijania przysługiwało na podstawie uprawnień ojcowskich i właścicielskich (*ius vitae ac necis*) – wobec dzieci znajdujących się pod władzą oraz niewolników, a na podstawie wyroków w sprawach karnych – osób wyjętych spod prawa (skazanych na śmierć). Ponadto, co wydaje się oczywiste, dozwolone było zabijanie – z uwagi na toczące się nieustannie wojny – wrogów państwa rzymskiego. Kontratypy zabójstwa można także odnaleźć w rzymskich ustawach karnych (*leges iudiciorum publicorum*) regulujących odpowiedzialność za *crimina legitima (publica)*. W ten sposób, zgodnie z wynikającym już z samego prawa natury, ale potwierdzonym ustawowo uprawnieniem do obrony koniecznej, wolno było zabić napastników grożących naruszeniem takich dóbr ofiary, jak: życie, zdrowie, wolność seksualna i mienie. Takie prawo da się wyinterpretować,

⁷ Zob. J. D. Cloud, *The primary purpose of the Lex Cornelia de sicariis*, ZSS 86 (1969); idem, *Parricidium: from the lex Numae to the lex Pompeia de parricidis*, ZSS 88 (1971). J. D. Cloud weryfikując swój wcześniejszy pogląd, uważa dzisiaj, że ustawa Sulli wymierzona była nie tylko przeciwko zawodowym „gangsterom rzymskim” naruszającym bezpieczeństwo publiczne, ale także przeciwko „nieprofesjonalnym” zabójcom. Por. idem, *Leges de sicariis: The first chapter of Sulla's lex de sicariis*, ZSS 126 (2009), s. 114 i n.

⁸ Festus, (P. 221): *PARRICIDI(Q) UAESTORES appellabantur, quisolebant creari causa rerum capitalium quaerendarum. nam parricida non utique is, qui parentem occidisset, dicebatur, sed qualemquomque hominem indemnatum. ita fuisse indicat lex Numae Pompili regis his composita verbis: „si qui hominem liberum dolo sciens mortui duit, paricidas esto”* (lex Numae 12).

podążając drogą rozumowania Cycerona z przepisów wymierzonych przeciwko *sicarii*, a zamieszczonych w *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Prawo do zabicia osób przyłapanych na cudzołóstwie przewidywała z kolei *lex Iulia de adulteriiis coercendis*. Długa lista przypadków zgodnego z prawem, lub inaczej – usprawiedliwionego zabijania spowodowała, że ustawodawca rzymski nie zdecydował się nigdy na typizację przestępstwa zabójstwa za pomocą pojemnej, abstrakcyjnej normy, w podobny do dzisiejszego sposób.⁹

Po drugie, wypracowaniu powszechnego prawa (ustawy) przeciwko zabijaniu na przeszkodzie stanęła bardzo ciekawa i odległa historycznie tradycja ścigania określonych tylko kategorii zabójców: *sicarii* i *venefici*. Z tradycją tą liczył się przede wszystkim prawodawca późnorepublikański – Korneliusz Sulla, gdy ogłosił swą *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Z kolei późniejsi prawodawcy: kolejni cesarze, senat rzymski, juryści klasyczni, gdy dokonywali prawotwórczej interpretacji ustawy Sulli, nie mogli już tej tradycji pomijać, skoro osiągnęła ona wymiar normatywny. Jednak w okrzepłym systemie cesarskiego prawa karnego, z jakim mamy do czynienia począwszy od panowania cesarzy z dynastii Antoninów, wyodrębnienie *homicidium* jako typu przestępstwa jest już możliwe. *Lex Cornelia de sicariis et veneficis* stała się wtedy praktycznie ustawą przeciwko zabójstwu, chociaż uzyskała ten status w zasadzie tylko dzięki prawotwórczej interpretacji. Zabójstwo nie zostało bowiem poddane jakiejś nowej jakościowo regulacji. Powyższe uwagi nie oznaczają wszakże, iż w zakresie penalizacji zabójstwa nie doszło na przestrzeni wieków do zasadniczych zmian. Ich świadectwem może być także przekaz *Collatio*.

III

Co zatem na temat tytułowej transformacji, jaką przeszła *lex Cornelia de sicariis et veneficis*, mówi przekaz *Collatio*? Przede wszystkim zamieszczony w zbiorze fragment dzieła *De officio proconsulis* jurysty Ulpiana przywołuje regulację dotyczącą karalności czynów popełnianych przez *sicarii*, wprowadzoną przez ustawę Korneliusza Sulli:

Coll. 1, 3, 1 (*Ulpianus libro VII de officio proconsulis sub titulo de sicariis et veneficis*): *Capite primo legis Corneliae de sicariis cavetur, ut is praetor iudexve quaestionis, cui sorte obvenerit quaestio de sicariis eius quod in urbe Roma propiusve mille passus factum sit, uti quaerat cum iudicibus, qui ei ex lege sorte obvenerint de capite eius, qui cum telo ambulaverit hominis necandi furtive faciendi causa, hominemve occiderit, cuiusve id dolo malo factum erit.*¹⁰

⁹ Por. także uwagi: J. E. Gaughan, *Murder was not a Crime. Homicide and Power in the Roman Republic*, Austin 2010 (*passim*) oraz J. Harries, *Law and Crime in the Roman World*, Cambridge 2007, s. 118 i n.

¹⁰ Tłum.: „W pierwszym rozdziale Ustawy Kornelijskiej o skrytobójcach zastrzega się, aby ten pretor lub sędzia śledczy, który w wyniku losowania prowadzi dochodzenie *de sicariis* w spra-

Przekaz Ulpiana przekonuje, że najważniejszym celem uchwalenia ustawy było ściganie przestępczości rzymskich *sicarii* – skrytobójców, nożowników, bandytów, czy też zabójców uzbrojonych w zakrzywione sztylety.¹¹ Regulacja przeciwko ich przestępczej aktywności znalazła się w rozdziale pierwszym ustawy. Tytułatura ustawy Sullańskiej wymierzonej przeciw *sicarii* zawiera jednak prawdopodobnie tylko ukłon w stronę tradycji.¹² Jak się wydaje, jeszcze w republice ściganiem objęto wszelkie akty bandytyzmu przy użyciu jakiegokolwiek broni – *ferrum*, tj. mającej metalowe ostrze, a nie tylko *sica*.¹³ Termin *telum* w wyrażeniu *qui cum telo ambulaverit*¹⁴ to już każda ofensywna broń wykonana z dowolnego materiału, byleby tylko służyła do zadawania śmierci.¹⁵ Najważniejsze jest jednak, że pomimo iż juryści klasyczni, na czele z Ulpianem, zadbali o dalszy żywot oryginalnego sformułowania pochodzącego co najmniej z okresu późnej republiki rzymskiej, ukrytego w prewencyjnej normie *qui cum telo ambulaverit*, to nie ma wątpliwości, że zapewnić już chcieli taką interpretację ustawy, aby można ją było uznać za wymierzoną równie dobrze przeciwko każdemu (popelnionemu także przez „nieprofesjonalnego” sprawcę) zabójstwu. Czy oryginalne przepisy *legis Corneliae de sicariis et veneficis* wymierzone były także przeciwko *homicidium* – zabójstwu szeroko rozumianemu, jest w dalszym ciągu przedmiotem naukowej dyskusji. Z braku miejsca nie można tu jej choćby pobieżnie prześledzić. Prawdopodobnie pierwotnie ustawa nie była jednak wymierzona przeciwko zabójstwu, lecz raczej przeciwko kryminalnym zachowaniom profesjonalnych bandytów („gangsterów” rzymskich); mogły one polegać na zabijaniu, rozbojach, zastraszaniu, grabieniu i podpalaniu cudzych domostw. Wracając wszakże do przekazu *Collatio*, stwierdzić trzeba, że zwrot *hominemve occiderit* miał w nim już samodzielną pozycję i jego zadaniem było zapewnić przekonanie odbiorcy

wie czynu popełnionego w Rzymie lub w promieniu jednej mili od [tego] miasta, wraz z innymi wybranymi z losowania sędziami rozstrzygał o życiu osoby, która miała przy sobie broń w celu popełnienia zabójstwa lub kradzieży, dokonała zabójstwa albo stało się to na skutek jej złego zamiaru”.

¹¹ J. D. Cloud, *The primary purpose of the Lex Cornelia...*, s. 258 i n., jako pierwszy w nauce dokonał rzeczowej i skrupulatnej oceny zjawiska „gangsteryzmu rzymskiego” – zarówno w jego normatywnym, jak i społecznym wymiarze.

¹² Jednak A. M. Riggsby, *Crime and Community in Ciceronian Rome*, Austin 1999, s. 55, uważa, że termin *sicarius* uzyskał szczególne znaczenie w ustawie Sulli, zbliżone do zabójcy, przez to, że został umieszczony w jej tytule. Ponieważ ustawa zgromadziła czyny, które prowadziły do zadania śmierci, jako *sicarius* powinien być już wówczas (w czasach późnej republiki) uważany zwykły (niekoniecznie „profesjonalny”) zabójca.

¹³ Por. R. Bauman, *Leges iudiciorum publicorum and their Interpretation in the Republic*, *Principate and Later Empire*, ANRW 2, 13 (1980), s. 110 przyp. 24.

¹⁴ Por. także przekaz Marcianusa D. 48, 8, 1 pr.

¹⁵ Por. U. Brasiello, *Sulla ricostruzione dei crimini in diritto romano- cenni sulla evoluzione dell'omicidio*, SDHI 42 (1976), s. 255.

przepisu, że w tak przytoczonej regulacji ustawowej obecny był powszechny zakaz zabijania.¹⁶ Są zresztą dowody pochodzące ze źródeł nieprawniczych na to, że proces rozciągania znaczenia terminu *sicarius* na każdego zabójcę, a tym samym postrzegania ustawy Sulli jako wymierzonej przeciwko każdemu zabójstwu, sięga znacznie wcześniejszych (niż Ulpiana), czasów. Pomijając liczne źródła cycerońskie, w których termin *sicarius* funkcjonuje także na określenie „zabójcy”, na uwagę zasługuje znamieny przekaz Kwintyliana:

Quint. Inst. Orat. 10, 1, 12: [...] *per abusionem sicarios etiam omnis vocamus, qui caedem telo quoquaque commiserunt.*¹⁷

Według oratora, to *abusio* – nadużywanie słowa *sicarii* doprowadziło do tego, że nazwa ta przyłgnęła do wszystkich, którzy dokonywali zabójstw przy pomocy jakiegokolwiek broni (zatem nie tylko *sica*, ale także miecza, włóczni itp.). J. D. Cloud uważa, że wypowiedź Kwintyliana doprowadziła badaczy tematu (w tym i jego samego) do nieporozumienia. Tłumaczenie cytowanego zdania w ten sposób, że przez nadużycie słowo *sicarius* przyłgnęło do każdego, kto zabił przy pomocy jakiegokolwiek broni, miałoby być wprawdzie poprawne, jednak pierwotnie *sicarius* to nie ten, kto zabił przy pomocy *sica*, ale „ten kto nosił lub używał *sica*”.¹⁸ Wydaje się jednak, że jeśli to rozumowanie było prawidłowe, to przesłanie płynące z tekstu Kwintyliana nie wspiera raczej tezy, że Rzymianie na długo przed Sullą ścigali przed sądem *inter sicarios* zwykłych zabójców¹⁹, i że dla Sulli jego ustawa była „prawem o zabójstwie”. Gdyby tak było, Sulla powinien był z uwagi na jednowymiarowość znaczenia słowa *sicarius* z jednej strony, a potrzebę ścigania wszelkich zabójstw (także popełnianych przez nieprofesjonalistów) z drugiej, zrezygnować z tradycyjnej tytulatury swej ustawy i brzmienia tradycyjnej normy *qui cum telo ambulaverit*...

Z fragmentu tego wynika jednak przede wszystkim, że w I w. n. e. nie stanowił już klucza do określenia, kim jest *sicarius*, rodzaj używanej przez nich broni. Kiedyś jednak tak musiało być. Być może, że jeszcze w czasach Sulli to właśnie *sica* identyfikowała *sicarii* jako przestępców i pomagała w przypisaniu im winy, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy do zabójstwa nie doszło. Kwintylian nie mówił nic więcej ponad to, że za jego czasów terminem *sicarii* nazywano już wszystkich używających jakiegokolwiek broni, by kogoś zabić. W szczególności brak jest podstaw dla tezy, że z braku odpowiedniego słowa w łacinie do określenia za-

¹⁶ Por. także przekaz Paulusa zamieszczony w Coll. 1, 2, 1.

¹⁷ Tłum.: „Przez nadużycie terminem *sicarii* nazywamy wszystkich, którzy popełniają zabójstwo przy użyciu jakiegokolwiek broni”.

¹⁸ J. D. Cloud, *Leges de sicariis*..., s. 117 i n.

¹⁹ Por. krytykę tej hipotezy K. Amielańczyk, *Lex Cornelia de sicariis et veneficis*..., s. 63 i n.

bójcy musiano posiłkować się terminem *sicarius*.²⁰ *Abusio* dotyczy więc rodzaju broni, a nie cech działania sprawcy. Oczywiście, *sicarius* zaczął być utożsamiany z zabójcą, ale stało się to dużo później, prawdopodobnie dopiero z końcem II w. n. e.²¹ Ten postępujący proces wulgaryzacji znaczenia słowa *sicarius*, który ostatecznie zbliżył je do słowa *homicida*, pozwolił na ocalenie oryginalnej tytulatury ustawy przy jednoczesnych zmianach poczynionych w jej oryginalnej zawartości, tak aby ustawa mogła być w następnych wiekach rozumiana jako prawo przeciwko zabójstwu. Z braku miejsca pominąć tu trzeba analizę przekazu Cyserona z jego mowy *pro Milone*, z której wynikać może koncepcja uznania oryginalnej ustawy Sulli za prawo przeciwko publicznemu noszeniu broni w innych celach niż obrona przed napaścią.²²

Właśnie w zbiorze *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum* przywiązanie do oryginalnej normy przeciwko *sicarii*, którzy nosili ofensywną broń i przy jej pomocy zabijali, nawet po zdomowieniu się w łacińskim języku prawniczym terminów *homicidium* i *homicida*, jest szczególnie widoczne. Świadczy o tym także zamieszczona wypowiedź Paulusa:²³

Coll. 1, 4, 1 (*Item Paulus libro qui supra, et titulo dicit*): *Homicida est, qui aliquo genere teli hominem occidit mortisve causam praestitit.*²⁴

Chociaż jurysta, używając nieznanego oryginalnej ustawie Sulli terminu *homicida* (zabójca), pominął tradycyjny termin *sicarius*, to nie ma wątpliwości, że to właśnie w swej wypowiedzi do znaczenia tego ostatniego terminu nawiązywał. Wy tłumaczył bowiem, że *homicida* to taki sprawca, który zabił człowieka za pomocą *telum* – broni jakiegokolwiek rodzaju, lub którego czyn stał się przyczyną śmierci człowieka. Takie zmiany terminologiczne odnotować już zresztą można było w języku prawniczym w okresie panowania Trajana i Hadriana. Na określenie zabójstwa zaczęto powszechnie używać terminu *homicidium*.²⁵ Wypowiedzi autorstwa Ulpiana i Paulusa przekazane w zbiorze *Collatio* mają wspólną cechę:

²⁰ Por. argumentację autorstwa J. D. Clouda, *The primary purpose of the Lex Cornelia...*, s. 269 i n., przeczącą dawnym poglądom T. Mommsena.

²¹ U Apulejusza, który tworzył w tym właśnie czasie, termin *sicarius* w omawianym znaczeniu pojawiał się wielokrotnie, por. Apul. Met. 8, 11; 9, 37; 10, 6 (choć w dwóch pierwszych przekazach użyte do zadania śmierci zostały zwierzęta: psy i dzik).

²² Na ten temat zob. K. Amielińczyk, *Lex Cornelia de sicariis et veneficis...*, s. 50 i n.

²³ Coll. 1, 4, 1 (= PS. 5, 23, 2).

²⁴ Tłum.: „Zabójcą jest ten, kto zabił człowieka za pomocą broni jakiegokolwiek rodzaju lub ponosi odpowiedzialność za jego śmierć”.

²⁵ Por.: A. Wiliński, *Bemerkungen zur Terminologie des Totschlags im römischen Strafrecht vor Konstantin dem Grossen*, „Zeszyty Naukowe UJ” 73 (1976), s. 184; A. Stankiewicz, *De homicidio in iure poenali romano*, Romae 1981, s. 29 i n.

bardzo starannie wyrażają oczekiwanie cesarskiego prawodawcy, aby ustawa Sulli spełniała już rolę ustawy o zabójstwie. Zakaz zabijania człowieka jest tu wymieniany jako pierwszy, zaś przestępstwo noszenia broni z intencją zabicia (bądź okradzenia) człowieka schodzi na dalszy plan.²⁶ Potwierdzeniem, że ustawa Sulli miała już dla jurystów klasycznych znaczenie powszechnego prawa o zabójstwie, jest kolejny przekaz Ulpiana zamieszczony w zbiorze *Collatio*:

Coll. 1, 3, 2 (*Ulpianus libro VII de officio proconsulis sub titulo de sicariis et veneficis*): *Haec lex... compescit item eum, qui hominem occidit, nec adiecit cuius condicionis hominem, ut ad servum et peregrinum pertinere haec lex videatur.*²⁷

Ulpian twierdził, że ustawa Sulli karała za zabójstwo każdego człowieka niezależnie od jego stanowiska prawnego (*condicio*), a więc nie tylko człowieka wolnego, ale również niewolnika czy też cudzoziemca. Sformułowanie zakazu zabijania odnoszącego się do niewolników w stosunku do ustawy Sulli umożliwiły jurystom konstytucje cesarskie Hadriana i Antonina Piusa, które w praktyce pozbawiły właściciela odwiecznego *ius vitae necisque* wobec swego niewolnika.²⁸ Było to znaczące rozszerzenie znamion przestępstw opisanych ustawą Sulli. Oryginalna *lex Cornelia de sicariis et veneficis* nie karała bezpośrednio zabójstwa niewolnika, tak jak nie karała zabójstwa człowieka wolnego. Karała natomiast każde, stwarzające zagrożenie, noszenie broni publicznie z zamiarem dokonania zabójstwa, niezależnie od tego czy zamiar dotyczył osoby wolnej, czy niewolnika. Kara z ustawy groziła przy tym niezależnie od tego, czy w rzeczywistości zabójstwa dokonano.²⁹ To prawdopodobnie dopiero w późniejszych wiekach, w warunkach obowiązywania ustawy Sulli jako powszechnego prawa przeciwko zabójstwu, powstał pomysł dookreślenia, że zabronione było także zabijanie niewolników. Taka potrzeba wyraźnego dookreślenia nowego celu ustawy dotyczyć

²⁶ Por. szczegółową dyskusję na temat obecności i znaczenia zwrotu (*qui*) *hominem occiderit* w oryginalnej ustawie Sulli i jego relacji wobec zwrotu: *qui cum telo ambulaverit*: K. Amielańczyk, *Lex Cornelia de sicariis et veneficis...*, s. 49 i n., 66 i n.

²⁷ Tłum.: „Ustawa ta... karze sprawcę zabójstwa i nie przewiduje zmiany kwalifikacji czynu ze względu na status sprawcy; stąd ustawa ta wydaje się mieć zastosowanie zarówno do niewolnika, jak i cudzoziemca”.

²⁸ Co do Hadriana przesądzający jest przekaz S.H.A. Had. 18, 7....*servos a dominis occidi vetuit eosque iussit damnari per iudices, si digni essent*, co do Anoninusa Piusa przekazy: G. 1, 53; I. 1, 8, 2; D. 1, 6, 1, 2, Coll., 3, 3, 5. V. Marotta, *Multa de iure sanxit. Aspetti della politica del diritto di Antonino Pio*, Milano 1988, s. 307 i n., twierdzi jednak, że za Hadriana i Antoninusa Piusa właściciel nie stracił swego odwiecznego prawa.

²⁹ A. Wiliński, *Zur Frage der Tötung von Sklaven in der lex Cornelia de sicariis et veneficis*, *Acta Conventus XI Eirene*, 1972, s. 233, interpretując normę dotyczącą *sicarii* znaną z D. 48, 8, 1 pr. i Ulp. Coll. 1, 3, 1, wyraził słuszny pogląd, że ustawa Sulli brała w ochronę jedynie życie wolnego człowieka.

mogła w szczególności zabójstwa niewolników własnych, bo zabijania cudzych jednoznacznie zabraniała od dawna *lex Aquilia*.³⁰

IV

Oryginalna ustawa Korneliusza Sulli zajmowała się wyłącznie czynami popełnionymi umyślnie (zabójstwami umyślnymi). Jednak prawodawstwo karne cesarza Hadriana (117–138 r. n.e.), które opierało się przede wszystkim na jego reskryptach, doprowadziło do ważnego rozszerzenia obowiązywania ustawy na czyny popełniane nieumyślnie, przypadkowo (*casu*). Świadcstwo tego rozszerzenia, oparte na dwóch cesarskich reskryptach, także zawiera przekaz *Collatio*. Znalazło ono nawet wyraz w podtytule: *De causalibus homicidiis* („O przypadkowym spowodowaniu śmierci”). Z dwóch reskryptów, o których zdał relację Ulpian³¹, ważniejszy wydaje się ten dotyczący sprawy niejakiego Evaristusa:

Coll. 1, 11, 1–3 (*Ulpianus libro et titulo qui supra*): 1. *Cum quidam per lasciviam causam mortis praeuisset, conprobatum est factum Taurini Egnati proconsulis Baeticae a divo Hadriano, quod eum in quinquennium relegasset. 2. Verba consultationis et rescripti ita se habent: 'Inter Claudium, optime imperator, et Evaristum cognovi, quod Claudius Lupi filius in convivio, dum sago iactatur, culpa Mari Evaristi ita male acceptus fuerit, ut post diem quintum moreretur'. Atque adparebat nullam inimicitiam cum Evaristo ei fuisse. Tamen cupiditatis culpa(m) coercendum credidi, ut ceteri eiusdem aetatis iuvenes emendarentur. Ideoque Mario Evaristo urbe Italia provincia Baetica in quinquennium interdixi et decrevi, ut impendi causa duo milia patri eius persolveret Evaristus, quod manifesta eius fuerat paupertas. 3. Verba rescripti: 'Poenam Mari Evaristi recte, Taurine, moderatus es ad modum culpaee, refert enim et in maioribus delictis, consulto aliquid admittatur an casu'.*³²

³⁰ Por. M. Miglietta, *Servus dolo occisus. Contributo allo studio del concorso tra actio legis Aquiliae e iudicium ex lege Cornelia de sicariis*, Napoli 2001, s. 30 i n. Zob. także rec. tej pracy: A. Burdese, *IURA* 52 (2001), s. 307–321.

³¹ Por. także kazus dotyczący oskarżonego o zabójstwo niewolnika Epafroditusa, przedstawiony w Coll. 1,6,1–4. Na powyższy temat obszernie K. Amielińczyk, *Rzymskie prawo karne...*, s. 72 i n.

³² Tłum.: „1. Gdy pewien człowiek spowodował śmierć wskutek swawolnego stylu życia, prokonsul Betyki, Taurynus Egnacjusz, skazał go na pięć lat relegacji, co zostało zaaprobowane przez cesarza Hadriana. 2. Słowa przedstawiające sprawę przedłożoną cesarzowi i pisemną odpowiedź są następujące: 'rozpoznałem i rozstrzygnąłem najlepszy cesarzu sprawę między Klaudiuszem i Ewarystem: Klaudiusz, syn Lupusa, podrzucany podczas uczty na płaszczu, z winy Mariusza Ewarysta, został złapany tak niefortunnie, że [spadł na ziemię] i po trzech dniach zmarł. Wydawało się, że nie pozostawał on w żadnej nieprzyjaźni z Ewarystem, uznałem jednak, że należy wymierzyć karę za swawolę, aby naprawić innych młodzieńców w tym samym wieku. Dlatego też skazałem Mariusza Ewarysta na wygnanie z miasta, Italii i prowincji Betyki na okres pięciu lat i postanowiłem, aby w ramach odszkodowania Ewaryst wypłacił jego ojcu dwa tysiące, ponieważ widoczne było jego ubóstwo'. 3. Słowa reskryptu: 'Karę nałożoną na Mariusza Ewarysta słusznie dostosowałeś Taurynie do stopnia winy: również w wypadku poważniejszych występków ma bowiem znaczenie, czy dopuszczono się czegoś umyślnie, czy też przypadkiem'”.

Marius Evaristus, wedle podanego stanu faktycznego sprawy, spowodował śmierć Claudiusa, syna Lupusa. Zdarzenie miało miejsce w trakcie uczty, podczas której doszło do beztroskiej, swawolnej zabawy (*lascivia*) polegającej na tym, że uczestnicy biesiady podrzucali Claudiusa w górę, a Evaristus tak nieszczęśliwie go łapał, że ten doznał śmiertelnych obrażeń i po pięciu dniach zmarł. Ulpian twierdził, że między ofiarą i jej prześladowcą nie było wrogości, nieprzyjaźni (*inimicitiae*), nie można było zatem posądzić Evaristusa o to, by miał zamiar spowodowania śmierci swego kolegi. Choć przyczyną wypadku były młodzieńcze nieposkromione żądze (*culpa cupiditatis*)³³, działanie sprawcy było nieumyślne, przypadkowe. Sędzia Ignatus Taurinus wychodząc z założenia, że kara ma stanowić walor wychowawczy, zdecydował o wymierzeniu oskarżonemu łagodnej kary nieznannej ustawie Sulli – pięcioletniej relegacji. W reskrypcie Hadriana, w którym stanowisko sędziego zostało zaaprobowane, został przypomniany podział przestępstw na te, które można dokonać umyślnie, z zamiarem (*consulto*) i te, które popełnia się nieumyślnie, przypadkowo (*casu*). Termin *casus*³⁴ został użyty jednak nie jako ekwiwalent losowego zdarzenia, jak należałoby oczekiwać, ale braku wyobraźni związanej z *lascivia*. Dodatkowo cesarz pouczył, iż oceniając stopień szkodliwości przestępstwa, należy mieć świadomość, że nawet cięższe przestępstwa (nawet te skutkujące śmiercią) nie muszą przesądzać o „ciężkiej odpowiedzialności”, jeśli czynu nie popełniono umyślnie. Kara za czyn o mniejszej szkodliwości powinna ulec złagodzeniu w stosunku do kary ustawowej (*poena legis*).³⁵

Łącząc stwierdzoną *culpa cupiditatis* z *casu*, Ulpian nie przedstawił jednak pogłębionej analizy nastawienia psychicznego, jakie cechowało Evaristusa. Brak jej także w treści samego reskryptu. Kwalifikacja czynu Evaristusa, jako zabójstwa nieumyślnego, nosi jednak cechę oryginalności, a reskryptowi nadaje znaczenie źródła prawa, którego funkcją jest interpretacja rozszerzająca obowiązujących norm prawa karnego. Jak wynika z reskryptu i komentarza doń Ulpiana, czyn (nieumyślne spowodowanie śmierci) został uznany za popełniony „przypadkowo” (*casu*) i bez złego zamiaru. Ponieważ republikańska ustawa przeciwko „nożownikom” wymagała dla przestępstw w niej uregulowanych zamiaru prze-

³³ E. Höbenreich, *Überlegungen zur Verfolgung unbeabsichtigter Tötungen von Sulla bis Hadrian*, ZSS 107 (1990), s. 308, stosunek do siebie terminów *culpa cupiditatis* i *lascivia* określiła słusznie jako zależność typu „przyczyna – skutek”.

³⁴ Znaczenie terminu *casus* w rzymskim prawie karnym wyjaśnia przede wszystkim: G. Muciaccia, *Sull'uso del termine casus nel diritto penale romano*, [w:] *Atti del II Seminario romanistico gadesano 12–14 giugno 1978*, Milano 1980, s. 335–355.

³⁵ M. Balzarini, *Appunti sulla rixa nel diritto criminale romano*, „Labeo” 28 (1982), s. 29 i n., koncepcję karalności przestępstw nieumyślnych odniósł do czasów Marcjanusa i Ulpiana, a więc okresu panowania dynastii Sewerów.

stępczego – *occidendi (necandi) causa* – Evaristus został ukarany inną karą niż kara śmierci – pięcioletnią relegacją.³⁶

V

Od powyższej aktywności interpretacyjnej, której ślady utrwalił przekaz *Colatio*, prowadzącej do uznania, że *lex Cornelia de sicariis et veneficis* pełniła rolę ustawy przeciwko wszelkim zabójcom, tak umyślnym jak i nieumyślnym, tak profesjonalnym jak i nieprofesjonalnym, odróżnić należy inną jeszcze aktywność polegającą na rozciągnięciu kary z ustawy Sulli – *poena legis Corneliae* na nowe przestępstwa. Tak więc kara z tej ustawy groziła za kolejne czyny, mniej lub bardziej przypominające te przewidziane w jej oryginalnym brzmieniu.³⁷ W zakresie rodzaju kary ustawa Sulli także przeszła znaczące przeobrażenia. Wtedy gdy jurysci klasyczni wypowiadali się o *poena legis Corneliae*, nie mieli już na myśli konstrukcji kary takiej, w jakiej występowała ona w czasach dyktatora. W czasach Sulli była to formalnie kara śmierci, ale z możliwością uniknięcia jej wykonania przez niezwłoczne udanie się skazanego na wygnanie.³⁸ W okresie cesarstwa, w zależności od tego, o jaką kategorię podsądnych akurat chodziło, karą z ustawy (*poena legis*) stała się już efektywna kara śmierci w zwykłej albo kwalifikowanej postaci:

Coll. 1, 2, 1–2 (*Paulus quoque libro quinto sententiarum sub titulo ad legem Corneliam de sicariis et veneficis dicit*): *Lex Cornelia poenam deportationis infligit ei, qui hominem occiderit eiusque rei causa furtive faciendi cum telo fuerit, et qui venenum hominis necandi causa habuerit vendiderit paraverit, falsumve testimonium dixerit quo quis periret, mortisve causam praestiterit. 2. Quae omnia facinora in honestiores poena capitis vindicari placuit: humiliores vero aut in crucem tolluntur aut bestiis subiciuntur.*³⁹

³⁶ W tym konkretnym przypadku łagodna kara może być uznana za przejaw łaskawości cesarza i jego urzędnika: łagodności (*clementia*) i *humanitas*, por. R. Bauman, *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London 1996, s. 155. Na temat *clementia* i *humanitas* zob. też K. Amielańczyk, *Obecność i znaczenie zasady słuszności w rzymskim prawie karnym*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, t. XV, s. 29 i n.

³⁷ Zob. przekaz Marc. D. 48, 8, 3, 4, w którym wymienia się między innymi przestępstwo kastracji z licznymi znamionami czynu i tekst Ulp. D. 48, 8, 8 dotyczący aborcji. Na temat przestępstw, które niekiedy „przypominały zabójstwo”: U. Brasiello, *Sulla ricostruzione dei crimini in diritto romano- cenni sulla evoluzione dell’omicidio*, SDHI 42 (1976), s. 258 i n.

³⁸ Na temat istoty *poena legis Corneliae* oraz relacji kary do *aquae et ignis interdictio* zob. K. Amielańczyk, *Poena legis Corneliae*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski i M. Kuryłowicz, Lublin 1996, s. 143 i n.

³⁹ Tłum.: „Ustawa Kornelijska nakłada karę wygnania na osobę, która dopuściła się zabójstwa człowieka, była w posiadaniu broni użytej do tego celu lub do popełnienia kradzieży, dokonała sprzedaży lub nabyła truciznę w celu otrucia człowieka, złożyła fałszywe świadectwo, wskutek czego ktoś mógł ponieść śmierć. 2. Uchwalono, że wszystkie te przestępstwa popełnione przez osoby

Oczywiście Ulpian nie był precyzyjny, gdy twierdził, że karą z ustawy Sulli była deportacja, gdyż kara taka była nieznaną w republice. Deportacja polegająca na wygnaniu, któremu towarzyszyło pozbawienie obywatelstwa rzymskiego, wywodziła się jednak w prostej linii z instytucji znanej prawu karnemu okresu republiki jako *aquae et ignis interdictio*. „Zakaz wody i ognia” nie był jednak karą, lecz uprawnieniem obywatela do salwowania się ucieczką przed właściwą karą, którą była kara śmierci. Chociaż karą z ustawy Sulli była formalnie kara śmierci, nie groziła ona jednak realnie, skazańcy w obawie o utratę życia korzystali bowiem z przysługującego im uprawnienia. Stąd nie dziwi specjalnie przesłanie przekazu Ulpiana, z którego wynika „zaostrenie sankcji” za zabójstwo w okresie cesarstwa. Karę śmierci, przed którą nie było już teraz ucieczki, wykonywano różnymi sposobami w zależności od przynależności skazańca do wyższej bądź niższej kategorii społecznej. W przypadku osób „wyższego stanu” – *honestiores* była to kara śmierci wykonywana poprzez ścięcie mieczem, w przypadku osób „niższego stanu” – *humiliores* karą było ukrzyżowanie albo rzucenie dzikim zwierzętom na pożarcie.

VI

Podsumowując wnioski płynące z lektury krótkiego wykładu zamieszczonego w *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum* na temat karalności przestępstwa zabójstwa, nasuwają się następujące spostrzeżenia. Republikańska *lex Cornelia de sicariis et veneficis*, wtedy gdy była uchwalana, nie zawierała jeszcze żadnej „zbioreczej” normy przeciwko zabójstwu, ani nie obejmowała wszelkich zabójców. Zwrócona była przeciwko konkretnym kategoriom osób, przede wszystkim przeciwko „profesjonalnym” *sicarii*. Zwrot *hominem occiderit*, jeśli w ogóle w oryginalnej ustawie występował, był zaledwie fragmentem opisu działalności przestępczej rzymskich „nożowników”. Prawdopodobnie jednak mógł zostać dopisany znacznie później, może dopiero w okresie prawa klasycznego, przez jurystów komentujących konstytucje cesarskie lub akceptowaną przez cesarzy praktykę sadowniczą. Zwrot ten wydawał się prawodawcy cesarskiemu wystarczający, aby ustawę Sulli awansować do rangi powszechnego prawa przeciwko zabójstwu i karać przy jej pomocy wszelkie (poza *parricidium*)⁴⁰ przypadki nieuprawnionego zabijania (*homicidium*). Nie zdecydowano się jednak nigdy na radykalną ingerencję w zastany stan prawny i skorzystano ze specyficznej tradycji prawodawczej regulacji Sullańskiej. Porzucając jej wcześniejszą *ratio*, zbudowano na

wyższego stanu karane są śmiercią. W przypadku przestępców o niższej pozycji społecznej karą będzie ukrzyżowanie lub wydanie na pożarcie dzikim zwierzętom”.

⁴⁰ Dla *parricidium* (zabójstwa krewnych) podstawą odpowiedzialności, aż po czasy justyniańskie, była *lex Pompeia de parricidiis* z 55 r. p.n.e. uchwalona na wniosek Pompejusza.

drodze prawotwórczej interpretacji przekonanie, iż jest ona regulacją wymierzoną przeciwko wszelkim zabójcom, czy inaczej ujmując, jest powszechnym prawem przeciwko przestępstwu zabójstwa (*homicidium*).

Ten stan prawny doskonale oddaje zarówno tytułatura, jak i treść przybliżonych w niniejszym opracowaniu przekazów pochodzących z prywatnego zbioru o nazwie *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum*. Już w samym tytule dzieła: *De sicariis (et homicidiis casu vel voluntate)* zderzyła się odległa tradycja ścigania zawodowych bandytów (nożowników) z aktualną polityką karną ścigania wszelkich zabójstw – tak umyślnych, jak i nieumyślnych. Co do tych ostatnich, uznać można, że nastąpiło otwarcie nowego rozdziału w rozwoju prawa karnego, w którym da się również dostrzec zainteresowanie sferą psychiczną sprawcy, mającą decydować o przestępności popełnionego czynu. Powyższej polityce karnej towarzyszyło jednak zaostrzenie represji karnej wobec zabójstw umyślnych, czego znakiem szczególnym była powszechność i nieuchronność kary śmierci wykonywanej różnymi sposobami.

SUMMARY

Lex Cornelia de sicariis et veneficis at the turn of the republic cannot be recognized as a law against homicide. The aim of the Law was to ensure safety and public order by eliminating criminal pathologies that threatened these public goods. Thus, the Law was of a specifically preventive and police nature. The image of it separated from the later, rich, after all, tradition of the Law, written by the legislative factors of the period of the Principate and the Dominate.

Collatio legum Mosaicarum et Romanarum can be very useful legal source to show that great transformation. At the classical period, the Law was an entirely different institution than its original predecessor. The *Lex Cornelia* in the writings by Ulpianus or Paulus is already certainly ‘a law on killing’, although jurists, being typically attached to tradition, attempt ‘to change as much as possible by changing as little as possible’. This practice – quite easy to recognise – probably best shows the face of Sulla’s Law as known from *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum*. The words *hominem occiderit* – if they appeared in the original Sulla’s Law at all – were used by classical jurists as a basis for the widening interpretation and, consequently, a reconstruction of the Law towards the common law on homicide. It must have been as a result of a rather long-lasting process of law-making interpretation of law by legislative factors of the Principate.